



PETYCJA

Do Pana Waldemara Żurka
Prokuratora Generalnego
Ministra Sprawiedliwości

PETYCJA O WDROŻENIE REALNEGO SYSTEMU OCHRONY OFIAR GWAŁTÓW, GWAŁTÓW MAŁŻEŃSKICH, PRZEMOCY SEKSUALNEJ I NĘKANIA ORAZ O PRZEPROWADZENIE GŁĘBOKICH ZMIAN W FUNKCJONOWANIU POLICJI, PROKURATURY, SĄDÓW I SYSTEMU BIEGLYCH SĄDOWYCH

Na podstawie art. 63 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy o petycjach zwracam się do Pana Prokuratora Generalnego z apelem o podjęcie pilnych działań legislacyjnych, organizacyjnych oraz nadzorczych mających na celu stworzenie rzeczywistego, skutecznego i egzekwowalnego systemu ochrony osób pokrzywdzonych gwałtami, gwałtami małżeńskimi, przemocą seksualną, przemocą domową oraz nękaniami.

Niniejsza petycja wynika zarówno z troski o prawa wszystkich ofiar przemocy seksualnej w Polsce, jak również z moich osobistych doświadczeń jako osoby, która była ofiarą potrójnego gwałtu małżeńskiego, przemocy seksualnej ze strony partnera, brutalnych zachowań seksualnych oraz długotrwałego nękania.

Moje doświadczenia doprowadziły mnie do przekonania, że pomimo obowiązywania przepisów prawa wiele ofiar przemocy seksualnej nadal nie otrzymuje należytej ochrony, a niekiedy doświadcza wtórnej wiktymizacji ze strony instytucji państwowych, których obowiązkiem jest niesienie pomocy i zapewnienie bezpieczeństwa.

W moim przekonaniu państwo powinno zapewniać ofiarom gwałtów nie tylko możliwość zgłoszenia przestępstwa, ale również szacunek, bezpieczeństwo, ochronę godności, profesjonalne wsparcie psychologiczne oraz pomoc terapeutyczną niezależnie od wyniku postępowania karnego.

I. POTRZEBA ZMIANY SPOSOBU TRAKTOWANIA OFIAR GWAŁTÓW

Osoby pokrzywdzone gwałtami oraz innymi formami przemocy seksualnej powinny być

traktowane z najwyższą wrażliwością oraz świadomością skutków psychicznych doznanej traumy. Tymczasem w praktyce wiele ofiar spotyka się ze stereotypami, uprzedzeniami oraz próbami oceniania ich zachowania przez pryzmat społecznych mitów dotyczących przemocy seksualnej.

Jako osoba pokrzywdzona doświadczyłam sytuacji, które w moim przekonaniu nigdy nie powinny mieć miejsca wobec ofiary gwałtu.

W toku postępowania dotyczącego zgłaszanych przeze mnie gwałtów małżeńskich w uzasadnieniu decyzji o umorzeniu znalazły się sformułowania, które odebrałam jako sugerujące, że przemoc seksualna mogła sprawiać mi przyjemność oraz że skoro przez pewien czas pozostawałam w relacji ze sprawcą, to akceptowałam jego zachowania.

Szczególnie bolesne było dla mnie zetknięcie się ze stwierdzeniami sprowadzającymi ocenę przemocy seksualnej do twierdzeń, że „ale jej się to podobało” oraz że „skoro pozwałała się tak traktować, ale jej się to wręcz podobało”.

Jako ofiara potrójnego gwałtu małżeńskiego odebrałam tego rodzaju argumentację jako wyjątkowo poniżającą, krzywdzącą oraz sprzeczną z aktualną wiedzą dotyczącą skutków przemocy seksualnej.

Ofiary gwałtów często pozostają w relacjach ze sprawcami z powodu strachu, zależności ekonomicznej, zależności emocjonalnej, wspólnych dzieci, izolacji społecznej, mechanizmów psychologicznych związanych z traumą lub wieloletnią przemocą.

Żaden z tych czynników nie może być interpretowany jako zgoda na gwałt.

II. ZMIANY W SYSTEMIE BIEGŁYCH PSYCHIATRÓW I PSYCHOLOGÓW

Wnoszę o przeprowadzenie gruntownej reformy systemu opiniowania psychiatrycznego i psychologicznego w sprawach dotyczących przemocy seksualnej.

W toku własnych doświadczeń zetknęłam się również z opiniami i wypowiedziami, które odebrałam jako umniejszające znaczenie doznanej przeze mnie przemocy.

Szczególnie dotkliwe było dla mnie stwierdzenie biegłego psychiatry, że „przyłgnęłam do tematu”.

W mojej ocenie tego rodzaju określenie nie uwzględnia specyfiki traumy związanej z gwałtem oraz może być odbierane przez osobę pokrzywdzoną jako bagatelizowanie jej cierpienia.

Ofiara gwałtu nie „przyłgnęła do tematu”.

Ofiara gwałtu zmaga się ze skutkami traumatycznych wydarzeń, które mogą wpływać na całe jej życie.

Dlatego wnoszę o:

- obowiązkowe szkolenia dla biegłych z zakresu przemocy seksualnej,
- obowiązkowe szkolenia dotyczące psychologii traumy,
- okresową weryfikację kompetencji biegłych,
- stworzenie list specjalistów posiadających udokumentowane doświadczenie w pracy z ofiarami gwałtów,
- możliwość wyłączenia biegłego nieposiadającego odpowiedniego doświadczenia,
- monitorowanie jakości sporządzanych opinii.

III. ZMIANY W DZIAŁANIU POLICJI

Wnoszę o:

- stworzenie wyspecjalizowanych zespołów zajmujących się przemocą seksualną,
- obowiązkowe szkolenia funkcjonariuszy,
- ograniczenie liczby przesłuchań ofiar do niezbędnego minimum,
- zapewnienie wsparcia psychologicznego podczas czynności procesowych,
- monitorowanie sposobu traktowania osób pokrzywdzonych,
- eliminowanie wtórnej wiktymizacji.

IV. ZMIANY W DZIAŁANIU PROKURATURY

Wnoszę o:

- opracowanie wytycznych dla wszystkich prokuratorów prowadzących sprawy dotyczące gwałtów,
- obowiązkowe szkolenia z psychologii traumy,
- obowiązkową analizę decyzji procesowych pod kątem wtórnej wiktymizacji,
- eliminowanie stereotypów dotyczących ofiar przemocy seksualnej,
- stworzenie systemu nadzoru nad sprawami dotyczącymi gwałtów.

V. ZMIANY W DZIAŁANIU SĄDÓW

Wnoszę o:

- obowiązkowe szkolenia sędziów z zakresu przemocy seksualnej,
- zapewnienie możliwości składania zeznań w warunkach gwarantujących bezpieczeństwo psychiczne,
- uwzględnianie skutków traumy podczas prowadzenia postępowań,
- zapewnienie szczególnej ochrony osobom pokrzywdzonym gwałtami.

VI. NIEZALEŻNOŚĆ POSTĘPOWAŃ DOTYCZĄCYCH GWAŁTÓW

Wnoszę o stworzenie szczególnych gwarancji niezależności postępowań dotyczących gwałtów, gwałtów małżeńskich i przemocy seksualnej.

Sprawy te powinny być bezwzględnie prowadzone poza wszelkimi układami środowiskowymi, zawodowymi, służbowymi, koleżeńskimi, towarzyskimi i instytucjonalnymi.

Ofiara gwałtu musi mieć pewność, że jej sprawa oceniana jest wyłącznie na podstawie dowodów oraz obowiązujących przepisów prawa.

Nie może istnieć nawet cień podejrzenia, że na przebieg postępowania wpływają znajomości, zależności służbowe, lokalne powiązania środowiskowe lub pozycja społeczna sprawcy.

Wnoszę o stworzenie procedur pozwalających na analizę potencjalnych konfliktów interesów oraz przekazywanie spraw do innych jednostek w przypadku jakichkolwiek wątpliwości dotyczących

bezstronności postępowania.

VII. PAŃSTWOWY SYSTEM WSPARCIA TERAPEUTYCZNEGO

Wnoszę o stworzenie ogólnopolskiego systemu bezpłatnego wsparcia terapeutycznego dla wszystkich ofiar gwałtów i przemocy seksualnej.

Pomoc ta powinna obejmować:

- psychoterapię,
- pomoc psychiatryczną,
- pomoc psychologiczną,
- grupy wsparcia,
- konsultacje kryzysowe.

Wsparcie powinno być dostępne niezależnie od wyniku postępowania karnego.

Potrzeba leczenia skutków gwałtu nie zależy od tego, czy sprawca zostanie skazany, czy postępowanie zostanie umorzone.

Trauma istnieje niezależnie od wyniku procesu.

Dlatego pomoc państwa powinna być udzielana wszystkim osobom pokrzywdzonym, które doświadczyły przemocy seksualnej.

VIII. ZAPEWNIENIE PEŁNEJ NIEZALEŻNOŚCI POSTĘPOWAŃ DOTYCZĄCYCH GWAŁTÓW, GWAŁTÓW MAŁŻEŃSKICH ORAZ PRZEMOCY SEKSUALNEJ

Wnoszę o podjęcie działań mających na celu stworzenie szczególnych gwarancji niezależności, bezstronności oraz transparentności postępowań dotyczących gwałtów, gwałtów małżeńskich, przemocy seksualnej, przemocy domowej oraz nękania.

W mojej ocenie sprawy dotyczące przemocy seksualnej należą do najpoważniejszych postępowań prowadzonych przez organy państwa, ponieważ dotyczą najbardziej fundamentalnych praw człowieka, takich jak godność, wolność seksualna, integralność cielesna oraz poczucie bezpieczeństwa.

Z tego względu postępowania dotyczące gwałtów powinny być bezwzględnie prowadzone poza wszelkimi układami środowiskowymi, zawodowymi, służbowymi, koleżeńskimi, towarzyskimi i instytucjonalnymi.

Osoba pokrzywdzona musi mieć pewność, że jej sprawa oceniana jest wyłącznie na podstawie zgromadzonych dowodów, obowiązujących przepisów prawa oraz obiektywnej oceny materiału dowodowego.

Niedopuszczalne jest powstanie choćby cienia wątpliwości, że na przebieg postępowania mogą wpływać nieformalne relacje, zależności służbowe, znajomości zawodowe, lokalne powiązania środowiskowe lub jakiegokolwiek inne czynniki niemające związku z oceną dowodów.

W szczególności należy zwrócić uwagę na sytuacje, w których osoby występujące w postępowaniu pozostają w bezpośrednich lub pośrednich relacjach zawodowych, służbowych lub towarzyskich z przedstawicielami organów prowadzących postępowanie.

Ofiara gwałtu nie może mieć poczucia, że jej sprawa jest oceniana przez pryzmat pozycji społecznej sprawcy, jego sytuacji zawodowej, majątkowej, wpływów, znajomości lub relacji występujących w strukturach państwowych.

Wnoszę o rozważenie stworzenia procedur umożliwiających obligatoryjną analizę potencjalnych konfliktów interesów oraz przekazywanie spraw do innych jednostek organizacyjnych w przypadku pojawienia się jakichkolwiek uzasadnionych wątpliwości dotyczących bezstronności postępowania.

Wnoszę również o stworzenie szczególnych procedur nadzorczych dla spraw dotyczących gwałtów oraz przemocy seksualnej, które pozwalałyby na bieżącą kontrolę przestrzegania standardów bezstronności oraz ochrony praw osób pokrzywdzonych.

IX. KONIECZNOŚĆ ZMIANY KULTURY INSTYTUCJONALNEJ WOBEC OFIAR PRZEMOCY SEKSUALNEJ

Moje osobiste doświadczenia prowadzą mnie do przekonania, że sama zmiana przepisów prawa nie będzie wystarczająca bez zmiany sposobu myślenia osób uczestniczących w postępowaniach dotyczących przemocy seksualnej.

Jako osoba będąca ofiarą potrójnego gwałtu małżeńskiego, przemocy seksualnej, brutalnych zachowań seksualnych oraz nękania doświadczyłam nie tylko skutków samej przemocy, ale również poczucia niezrozumienia ze strony części przedstawicieli systemu.

Szczególnie bolesne było dla mnie zetknięcie się z argumentacją, którą odebrałam jako próbę przeniesienia odpowiedzialności za doznaną przemoc na osobę pokrzywdzoną.

W moim przekonaniu państwo powinno jednoznacznie odrzucić wszelkie stereotypy dotyczące ofiar gwałtów.

W demokratycznym państwie prawa nie powinno być miejsca na twierdzenia sugerujące, że ofiara mogła odczuwać przyjemność z przemocy seksualnej, że sama odpowiada za zachowanie sprawcy albo że pozostawanie w relacji ze sprawcą może stanowić dowód zgody na gwałt.

Takie twierdzenia nie tylko pozostają w sprzeczności z aktualną wiedzą naukową dotyczącą przemocy seksualnej, ale również prowadzą do wtórnej wiktymizacji osób pokrzywdzonych.

Jako osoba pokrzywdzona szczególnie boleśnie odebrałam sytuację, w której w uzasadnieniu decyzji procesowej dotyczącej zgłaszanych przeze mnie gwałtów małżeńskich pojawiły się stwierdzenia, które w moim odczuciu sprowadzały ocenę przemocy seksualnej do sugestii, że „ale jej się to podobało” oraz że „skoro pozwalała się tak traktować, ale jej się to wręcz podobało”.

Tego rodzaju sformułowania są nie tylko głęboko krzywdzące dla osoby zgłaszającej gwałt, ale również pozostają w sprzeczności z aktualną wiedzą psychologiczną dotyczącą mechanizmów przemocy, zależności od sprawcy, traumy oraz funkcjonowania ofiar przemocy seksualnej.

Jako ofiara potrójnego gwałtu małżeńskiego odebrałam tego rodzaju stwierdzenia jako wyjątkowo poniżające, odbierające godność oraz przenoszące odpowiedzialność za zachowanie sprawcy na osobę pokrzywdzoną.

Szczególnie niepokojące jest to, że podobne stereotypy nadal funkcjonują w części instytucji odpowiedzialnych za ochronę osób pokrzywdzonych.

Ofiara gwałtu nie może być oceniana przez pryzmat tego, czy pozostawała ze sprawcą w związku,

czy mieszkała z nim pod jednym dachem, czy wracała do sprawcy, czy pozostawała od niego zależna ekonomicznie lub emocjonalnie.

Żaden z tych czynników nie oznacza zgody na gwałt.

Równie bolesnym doświadczeniem było dla mnie zetknięcie się z wypowiedzią biegłego psychiatry, który stwierdził, że „przyłgnęłam do tematu”.

Jako osoba pokrzywdzona przemocą seksualną odebrałam to jako umniejszanie znaczenia traumy oraz bagatelizowanie skutków psychicznych gwałtu.

Ofiara gwałtu nie „przyłgnęła do tematu”.

Ofiara gwałtu żyje ze skutkami przemocy, które często pozostają z nią przez całe życie.

To nie jest „temat”, lecz doświadczenie wpływające na zdrowie psychiczne, poczucie bezpieczeństwa, relacje społeczne, funkcjonowanie zawodowe oraz codzienne życie.

Wnoszę o opracowanie i wdrożenie ogólnopolskich standardów języka stosowanego przez Policję, prokuratury, sądy oraz biegłych sądowych w sprawach dotyczących przemocy seksualnej.

Wnoszę o wyeliminowanie z praktyki wszelkich sformułowań mogących sugerować odpowiedzialność ofiary za doznaną przemoc.

Wnoszę również o stworzenie mechanizmów reagowania na przypadki używania wobec osób pokrzywdzonych języka naruszającego ich godność lub podważającego ich doświadczenia w sposób sprzeczny z aktualną wiedzą psychologiczną i psychiatryczną.

Państwo powinno wysyłać ofiarom przemocy seksualnej jasny komunikat, że odpowiedzialność za gwałt ponosi wyłącznie sprawca, a nie osoba pokrzywdzona.

Każda osoba zgłaszająca gwałt powinna mieć pewność, że zostanie wysłuchana z szacunkiem, potraktowana z należytą wrażliwością oraz objęta realną ochroną i wsparciem ze strony państwa.

Tylko takie podejście może odbudować zaufanie ofiar przemocy seksualnej do instytucji publicznych oraz zachęcić osoby pokrzywdzone do zgłaszania przestępstw, które zbyt często pozostają nieujawnione z powodu strachu, wstydu oraz obawy przed niezrozumieniem.

Zwracam się do Pana Prokuratora Generalnego o podjęcie działań mających na celu stworzenie systemu, w którym żadna ofiara gwałtu nie usłyszy już, że „mogło jej się to podobać”, że „sama na to pozwalała”, że „widocznie tego chciała” albo że jej cierpienie jest wynikiem niewłaściwej reakcji na przemoc.

Ofiary gwałtów zasługują na szacunek, bezpieczeństwo, ochronę, profesjonalne wsparcie oraz pełne poszanowanie ich godności.

Państwo powinno stać po stronie osób pokrzywdzonych i zapewnić im realną ochronę przed przemocą, a także przed wtórną wiktyimizacją ze strony instytucji publicznych.

X.PODSUMOWANIE

Zwracam się do Pana Prokuratora Generalnego o podjęcie działań mających na celu stworzenie systemu, w którym żadna ofiara gwałtu nie usłyszy już, że „mogło jej się to podobać”, że „sama na to pozwalała”, że „widocznie tego chciała” albo że jej cierpienie jest wynikiem niewłaściwej reakcji na przemoc.

Ofiary gwałtów zasługują na szacunek, bezpieczeństwo, ochronę, profesjonalne wsparcie oraz pełne poszanowanie ich godności.

Państwo powinno stać po stronie osób pokrzywdzonych i zapewnić im realną ochronę przed przemocą, a także przed wtórną wiktyimizacją ze strony instytucji publicznych.

Z wyrazami szacunku